

BEATA FIJOŁEK
JOANNA AFEK
DOROTA KATARZYNA HARROLD
ARKADIUSZ GUT

SPOŁECZNO-KULTUROWE UWARUNKOWANIA
NARRACJI WYCHOWAWCZYCH: ANALIZA EKSPLOKACYJNA
WYPOWIEDZI MATEK CHIŃSKICH*

SOCIO-CULTURAL DETERMINANTS OF EDUCATIONAL NARRATIVES:
EXPLORATORY ANALYSIS OF STATEMENTS OF CHINESE MOTHERS

Abstract. The main goal of the study presented below is to provide an explanatory analysis of the influence of cultural factors on educational methods. Nine Chinese mothers from Beijing were asked a number of questions regarding the upbringing of their young children. The answers given by these mothers were carefully analysed on the basis of eighteen research categories, for example, “reference to the child’s feelings,” “the child as boss” and “reprimand.” These research categories were subject to detailed exploration. The study confirmed that Chinese mothers are very involved in bringing up their children, with their protection often going as far as overprotection. It also found that the position of the child in the family, due to demographic, social and cultural changes, has been transformed; the child has taken the key place and his or her needs have become paramount.

Key words: child; home education; education; cross-cultural study, Chinese mothers; educational narratives; communication.

Mgr BEATA FIJOŁEK — sinolożka, doktorantka UW; adres do korespondencji — e-mail: beba.fijolek@gmail.com. ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2637-2764>.

Dr JOANNA AFEK — Katedra Sinologii na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20–950 Lublin; e-mail: afekjoanna@kul.lublin.pl. ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1135-8097>.

Mgr KATARZYNA HARROLD — sinolożka; adres do korespondencji — e-mail: kasia_harrold@yahoo.co.uk

Dr hab. ARKADIUSZ GUT, prof. KUL — Katedra Teorii Poznania na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, koordynator kierunku Kognitywistyka; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20–950 Lublin; e-mail: kupisa@kul.lublin.pl. ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3983-9474>.

* Artykuł został przygotowany w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, Harmonia (UMO-2014/14/M/HS1/00436) na lata 2015–2018, pt. „Zaangażowanie języka, czynników kulturowo specyficznych i potocznych intuicji w zdolność czytania w umyśle (mindreading) i poznaniu społecznym”.

1. WSTĘP

Badanie stylów wychowawczych podejmowane w niniejszym artykule trzeba umiejscowić w szerszym polu rozważań prowadzonych obecnie nad stylami wczesnej edukacji dziecięcej w Chinach. Będziemy starali się pokazać, że analiza przy użyciu scenariuszy dyscyplinarnych jest dobrym narzędziem, które może wskazać, na ile przekonanie, że praktyka rodzicielska w Chinach jest bardziej autorytarna i kontrolująca, jest nadal słuszne oraz na ile trzymanie się paradygmatu np. autorytarny vs autorytatywny w różnicowaniu zachodnich i wschodnich domowych stylów edukacyjnych jest ciągle uzasadnione (WANG i CHANG 2010; CHAO 2001). W świetle badań eksploracyjnych, które proponujemy, będzie można przedyskutować — co też jest tematem debaty współczesnej na temat edukacji w Chinach — czy rodzicielskie praktyki matek chińskich wyznaczają rzeczywiście udzielanie dzieciom mniejszej autonomii w relacji rodzic–dziecko oraz czy w ich stylu wychowania dominuje odwoływanie się do norm społecznych, harmonii społecznej w procesie przekonywania do swoich racji przez rodziców. Problem ten przedstawia się często w literaturze (LIU et al. 2005; SUN i RAO 2017, 15).

Studium odpowiedzi matek na pytania zawarte w scenariuszu dyscyplinarnym jest natomiast, z jednej strony, okazją do pokazania, jak dalekie od praktyki wychowawczej matek są konfucjańskie idee, takie jak rodzinna hierarchiczność, nabożność synowska, lojalność, uczenie przez transformację (CHOY 2017), z drugiej zaś strony, jaki wpływ na obecny styl wychowania domowego mają takie kwestie, jak promocja (a) „gender equality” (co wiąże się z mocnym wpływem zachodnich idei), (b) istotny wzrost poziomu edukacji rodziców i (c) polityka jednego dziecka, rozumiane w aspekcie inwestowania czasu, energii, zasobów w wychowanie dziecka. Pokazanie, czy w stylach dyscyplinujących pojawiają się np. różnice odnoszące się do karania lub form reprimendy lub tego, co może zrobić chłopiec lub dziewczynka, następnie jaką pozycję zajmuje dziecko w rodzinie, na ile matka różnicuje swój stosunek do dziecka w zależności od relacji dziecka do ojca, czy wreszcie karcąc dziecko mówi bardziej o zranionych uczuciach własnych niż uczuciach ofiary, może pomagać nam zrozumieć zależność między tradycyjnym wychowaniem opartym na ideach konfucjańskich a nowymi tendencjami wynikającymi z miejsca zamieszkania (duże miasta), otwarciem Chin na zachodnie modele edukacji, polityki jednego dziecka.

Nasze badania narracyjne ze względu na to, że skorzystano w nich z pytań scenariuszy dyscyplinarnych, pierwotnie użytych w badaniach nad roz-

wojem poznania społecznego (RUFFMAN et al. 1999) — co omówimy w dalszej części pracy — wpisują się w cykl dociekań poświęconych eksplorowaniu stylów wychowawczych i ich wielorakich funkcji społecznych (LEWIS, HUANG i ROOKSBY 2006; KIM 2005; KIM i ROHNER 2002; VINDEN 2001; SHAHAEIAN et al. 2011). Przeprowadzane dotychczas badania potwierdzały trafność stawianych ogólniejszych hipotez, że środowisko, nie tylko style wychowawcze, ale także liczba rodzeństwa, formy komunikacji są ważnymi czynnikami kształtującymi społeczne kompetencje dzieci. W naszym podejściu skupiamy się na zmiennych kulturowych, których uchwycenie chcemy wydobyć z narracji matek w odpowiedzi na stawiane pytania. W tym miejscu warto przypomnieć, że Shahaeian i inni (SHAHAEIAN et al. 2014), w nawiązaniu do wcześniejszych badań (RUFFMAN et al. 1999; LEWIS, HUANG i ROOKSBY 2006), pokazują, jak ze względu na zmienne kulturowe w odpowiedziach na pytania w scenariuszu dyscyplinującym pojawią na tyle odmienne odpowiedzi, że wymuszają one wprowadzenie nowych kategorii, za których pomocą trzeba będzie opisać style wychowawcze. Shahaeian i inni (SHAHAEIAN et al. 2014) w badaniach matek irańskich wskazali na potrzebę rozszerzenia kategorii kodowania wypowiedzi matek w stosunku do tych, których użyto do opisu matek brytyjskich. Takie kategorie, jak „przemilczanie” czy „normy społeczne” — zauważają autorzy — „odzwierciedlają irański kolektywizm, będący istotnym kontekstem kulturowym”. Tym samym podkreśla się, że dzięki badaniu za pomocą scenariuszy dyscyplinujących można rzucić nowe światło na to, jak dalece style wychowawcze powiązane są ze specyfiką danej kultury.

My w przeprowadzonym badaniu, koncentrując się wyłącznie na analizie wypowiedzi matek chińskich w scenariuszu dyscyplinarnym, będziemy starali się tak eksplorować ich odpowiedzi, aby pokazać cały zespół kategorii, które wyłaniają się z narracji matek w odpowiedzi na zadawane pytania. Tym samym będziemy starali się pokazać, jakie kategorie trzeba uwzględnić, chcąc rzeczywiście uchwycić specyfikę kulturową obecną w stylu domowej edukacji w Chinach. Z metodologicznego punktu widzenia musimy wyjść od kategorii pierwotnie wyróżnionych przez Ruffmana i innych (RUFFMAN et al. 1999) w analizie narracji matek zachodnich oraz przez Shahaeian i innych (SHAHAEIAN et al. 2014) w analizie narracji matek irańskich. Te ostatnie badania są dla nas o tyle istotne, gdyż właśnie tam podjęto próbę pokazania, jak wyróżniane dodatkowe kategorie, np. „normy społeczne”, „emocje rodziców” czy „przemilczenie”, powiązane są wyznacznikami kultury irańskiej.

Pokazanie możliwej strategii kodowania wypowiedzi matek z uwzględnieniem specyfiki kontekstu kulturowego może przynieść wiele korzyści w szeregu późniejszych badań korelacyjnych, w których ważne jest posiadanie narzędzi oraz podstaw teoretycznych do interpretacji stylów wychowawczych. Mając na uwadze, że nasze badania mają charakter interpretacji oddolnej (eksploracyjnej), w której staramy się wydobyć i opisać styl edukacji domowej w Chinach na podstawie wypowiedzi matek i ich kategoryjnego opracowania, warto jest w następnym punkcie przywołać zarówno składniki tradycyjnego modelu wychowania, jak i wyniki obecnie przeprowadzonych badań w tym obszarze. Jest to niezmiernie ważne, gdyż po przeprowadzonej analizie eksploracyjnej będziemy chcieli odnieść do tradycyjnego modelu rodziny oraz wskazać, jak nasze ustalenia oddolne metodą narracyjną wpisują się we współczesne ustalenia stylów edukacyjnych w Chinach.

2. KONTEKST BADAŃ EKSPLOKACYJNYCH

Tradycyjny system rodzinny w Chinach opierał się głównie na wartościach konfucjańskich. Należały do nich: hierarchia (poddany podlegał władcy, w rodzinie zaś młodsze pokolenie starszemu, a kobiety mężczyznom, tj. syn podlegał ojcu, żona mężowi, młodsze rodzeństwo starszemu); posłuszeństwo (wzmocnione cnotą *xiao* 孝, czyli „nabożności synowskiej”, polegającej na bezwzględny podporządkowaniu dzieci rodzicom za ich życia i po śmierci); umiłowanie nauki (przekonanie, że tylko odpowiednie wykształcenie zapewnia prestiż i bogactwo nie samej jednostce, ale całej rodzinie); stosowanie kar (przede wszystkim cielesnych). Te wartości odpowiadają autorytarnemu sposobowi wychowania dzieci w rozumieniu Baumrinda (YEE 2016, 125).

Liczne badania dowodzą, że w Chinach dominuje autorytarny sposób wychowania. Wu et al. (2002, 484) przebadali matki chińskie (284) oraz matki amerykańskie (237) pod kątem autorytatywnego i autorytarnego modelu wychowania. Okazało się, że matki z tych krajów prezentują odmienne style wychowawcze, a przy tym w Chinach wciąż dominują tradycyjne, konfucjańskie wartości (WU et al. 2002). Autorzy ci wymieniają pięć wartości obecnych w wychowaniu dzieci chińskich: skromność (dążenie do tego, by nie odstawać od grupy, dobro ogółu jest ważniejsze od dobra własnego), ochrona dzieci przez rodziców (przechodząca często w nadopiekuńczość), zawstydzanie, sterowanie (wymuszanie na dziecku pewnych postaw i zacho-

wań), matczyne zaangażowanie — matka musi być *ci'ai* 慈爱, czyli „troskliwa i kochająca”. Potwierdzają to kolejne badania.

Francis i Archer (2005, 91) przebadali 80 brytyjskich uczniów pochodzenia chińskiego w wieku 14–16 lat. Przepytano również 30 chińskich rodziców. Zarówno dzieci, jak i rodzice bardzo wysoko cenią edukację. Nakłanianie do nauki i osiągania dobrych wyników jest przez dzieci chińskie usprawiedliwiane, a nawet doceniane. Dzięki takiemu podejściu chińskie dzieci osiągają bardzo dobre wyniki w nauce i pną się w górę po drabinie społecznej.

Liu et al. (2005) analizowali metody socjalizacyjne (budowanie autonomii i budowanie łączności) matek chińskich (110) i kanadyjskich (102). Wszystkie dzieci miały ponad 2 lata, wszystkie dzieci chińskie były jedynekami. Badanie polegało na obserwacji dziecka i matki w warunkach laboratoryjnych. Wyniki dowiodły, że dzieci chińskie spędzają mniej czasu (niż dzieci kanadyjskie) na autonomicznych zajęciach w nowej sytuacji. Dzieci chińskie częściej i na dłużej nawiązują kontakt z matką. Co więcej, matki chińskie częściej wspierały zarówno autonomię dziecka, jak i potrzebę kontaktu, czyli były bardziej zaangażowane niż matki kanadyjskie.

Camras et al. (2017) zbadali wywieranie przymusowego autorytetu oraz krytyczne porównywanie i zawstydzanie dzieci przez rodziców z USA i Chin. Badano te zjawiska z perspektywy dzieci. W badaniu uczestniczyły dzieci z Szanghaju (217) i przedmieść Chicago (207). Badanie dotyczyło dziesięciu stwierdzeń na temat autorytarnego sposobu wychowania oraz pytań na temat wywierania przymusowego autorytetu oraz krytycznego porównywania i zawstydzania (CAMRAS et al. 2017, 267). Wyniki dowodzą, że powiązanie wywierania przymusowego autorytetu oraz krytycznego porównywania i zawstydzania z dziecięcą depresją jest silniejsze w kulturze amerykańskiej niż chińskiej. Aprobata dla tych zachowań jest niska w obu kulturach. Ale gdy dzieci oceniają pozytywnie swoich rodziców, to skutki uboczne wywierania przymusowego autorytetu oraz krytycznego porównywania i zawstydzania mogą być złagodzone.

Ran i Edwards (2015) przebadali chińskich rodziców (154 — 133 matki i 21 ojców) przedszkolaków. Rodzice musieli wypełnić kwestionariusze z pytaniami dotyczącymi ich oczekiwań co do społeczno-emocjonalnego rozwoju ich dzieci (RAN i EDWARDS 2015, 619). Badacze dowiedli, że „[...] oczekiwanie rodziców, by dziecko wcześniej posiadało umiejętności społeczno-emocjonalne, przewiduje rodzicielstwo bardziej autorytatywne, co z kolei daje lepsze kompetencje społeczne” (RAN i EDWARDS 2015, 624).

Z kolei Chuang i Su przebadali 126 chińskich rodziców (67 par mieszkających w Kanadzie i 59 z Pekinu w Chinach) rocznych dzieci w kierunku wartości (CHUANG i SU 2009, 333). Okazało się, że chińscy rodzice z Kanady są bardziej autorytatywni, chińscy z Pekinu zaś bardziej autorytarni (CHUANG i SU 2009, 337).

Z kolei Chen et al. (2000, 120) zbadali dwuletnie dzieci (166) i ich matki z Pekinu i Szanghaju, przy czym 96% wszystkich badanych dzieci stanowili jedynacy. Matki z dziećmi uczestniczyły w trzech sesjach w laboratorium oraz wypełniły kwestionariusz. „Wyniki wskazują, że matczyny stosunek autorytatywny był powiązany z nisko przemocowymi strategiami, a matczyny stosunek autorytarny był powiązany z wcielaniem zasad i strategiami zakazującymi” (CHEN et al. 2000, 119). Co więcej, badacze udowodnili korelację między poziomem edukacji matki a jej stylem wychowawczym: matki lepiej wykształcone przejawiały styl autorytatywny, gorzej wykształcone — autorytarny.

Chen et al. (1997) przebadali chińskie dzieci i ich rodziców w kierunku rodzicielstwa autorytarne i autorytatywne. W przypadku rodzicielstwa autorytarne wyniki ich badań są następujące: „[...] autorytarny styl obojga rodziców był znacząco i pozytywnie skorelowany z zaburzeniami agresywnymi. Wyniki wskazują, że autorytarny styl obojga rodziców był znacząco i negatywnie skorelowany z socjometrycznymi wyborami kolegów, wybitnym statusem studenta i osiągnięciami szkolnymi” (CHEN et al. 1997, 864–865). Natomiast rodzicielstwo autorytatywne miało takie następstwa: „Autorytatywny styl obojga rodziców był znacząco i pozytywnie skorelowany z socjometrycznymi wyborami kolegów, kompetencjami towarzyskimi, wybitnym statusem studenta i osiągnięciami szkolnymi” (CHEN et al. 1997, 865). Generalizując, dzieci rodziców autorytarne mają problemy w nauce oraz w przystosowaniu społecznym, natomiast dzieci rodziców autorytatywnych są lepiej przystosowane zarówno edukacyjnie, jak i społecznie. Rodzicielstwo autorytarne jest powiązane ze słabymi wynikami w szkole w przypadku dzieci amerykańskich (CHAO 1994, 1111). Mimo że rodzicielstwo chińskie określa się jako autorytarne i kontrolujące, to jednak dzieci w Chinach osiągają bardzo dobre wyniki w nauce. Dlatego Chao (1995, 1112) dowodzi, że główną cechą chińskiego wychowania nie jest autorytaryzm w rozumieniu Baumrinda i innych badaczy, ale trenowanie dzieci — *jiaoxun* 教训. We wczesnym dzieciństwie zajmują się tym głównie matki, przez co między nimi a dziećmi wywiązuje się bardzo silna więź emocjonalna. Terminem chińskim określającym owo wychowanie jest *guan* 管, co oznacza

„rządzenie”, ale też „troszczenie się” i „kochanie”. Zarówno *jiaoxun*, jak i *guan* mają pochodzenie konfucjańskie. Po przebadaniu pięćdziesięciu matek chińskich mieszkających w USA oraz pięćdziesięciu matek amerykańskich okazało się, że rzeczywiście matki chińskie mają bardziej autorytarny styl wychowania, ale bardziej adekwatnym określeniem ich metod wychowawczych jest osadzona w chińskiej kulturze koncepcja „trenowania” (*guan*) (CHAO 1994, 1116).

Tę tezę potwierdzają badania Xu et al. (2005, 526), którzy przebadali matki z Szanghaju (97) i ich dzieci (47 chłopców i 50 dziewczynek w wieku 6–30 miesięcy). Wszystkie dzieci to jedynacy. Badanie polegało na wizycie domowej psychologa oraz wypełnianiu kwestionariuszy przez każdą matkę. Xu et al. (2005, 529) dowiedli, że wartości chińskie, takie jak kolektywizm, konformizm, samokontrola emocjonalna i pokora, były powiązane z autorytarnym stylem wychowania, natomiast wartości takie jak kolektywizm i konformizm — z autorytatywnym rodzicielstwem. Co więcej, oba style wychowawcze były wysoko skorelowane z wiarą w wartości tradycyjne. Badania Xu et al. (2005) potwierdzają również tezę, że wyższe wykształcenie jest powiązane z autorytatywnym stylem wychowania. Także wsparcie z zewnątrz (rodziny, przyjaciół i znajomych) wspiera autorytatywność.

We współczesnych Chinach wiele dawnych, konfucjańskich zasad wychowawczych przetrwało w niezmienionej formie. Zmiany społeczne w XX i XXI wieku miały jednak bardzo duży wpływ na to, jak wychowywane są dzieci. Największe znaczenie miała tzw. polityka jednego dziecka, wprowadzona pod koniec lat 70. XX wieku. Zmieniła ona nie tylko strukturę rodziny z wielopokoleniowej na nuklearną, ale spowodowała, że większość dzieci w Chinach to jedynacy. Badania w tym kierunku dowodzą istotnych zmian w metodach wychowawczych i relacjach rodzice–dziecko.

Obecnie w Chinach w miastach dominują rodziny nuklearne – 98,6% rodzin ma tylko jedno dziecko, co według Wang i Liu (2006, 162) powoduje, że jedynacy są narażeni na zepsucie, nadopiekuńczość oraz stawianie wobec nich zbyt wysokich oczekiwań. Poza tym jedynacy cierpią na brak kontaktów społecznych, samotność, są nieopowiedzialni. Współczesne rodziny chińskie zamieszkują oddzielne mieszkania (独门独户, *dumen-duhu*), prawie 52% dzieci ma swój własny pokój, co rzutuje negatywnie na wspólne spędzanie czasu na zewnątrz z rówieśnikami (WANG i LIU 2006, 163). Zmieniły się również relacje między małżonkami — już nie tylko mąż i ojciec (jako głowa rodziny) decyduje o sprawach rodzinnych, ale nastąpiło równouprawnienie i to często żony i matki mają decydujący głos w wielu sprawach

(WANG i LIU 2006, 164). To wszystko doprowadziło do zmian w socjalizacji dzieci — coraz większą rolę zaczęły odgrywać przedszkola i szkoły (WANG i LIU 2006, 165). Wang i Liu argumentują, że pozytywną rolę w socjalizacji odgrywają mass media, przekazując wiele pozytywnych wartości (WANG i LIU 2006, 165–166). Mass media (w tym gry wideo) zapewniają dzieciom rozrywkę. Ale badacze widzą też negatywny wpływ telewizji – jeśli programy zawierają przemoc, to mogą one wywołać agresywne zachowania wśród dzieci (WANG i LIU 2006, 166).

Falbo (2018) zbadał tysiąc jedynaków, stereotypowo nazywanych „małymi cesarzami”, którzy urodzili się przed i po wprowadzeniu tzw. polityki jednego dziecka. Każde dziecko oceniało się samo, było oceniane przez kolegę z klasy, rodzica oraz nauczyciela. Wyniki pokazują, że jedynacy byli gorzej ocenieni przez samych siebie, kolegów, rodziców i nauczycieli niż jedynaczki. Jedynacy i jedynaczki urodzeni przed wprowadzeniem polityki jednego dziecka ocenili się gorzej niż dzieci posiadające rodzeństwo. Rodzice jedynaków i jedynaczek urodzonych po wprowadzeniu polityki jednego dziecka ocenili dzieci lepiej niż rodzice jednego dziecka sprzed tej polityki. Jedynacy ocenili się lepiej niż ich koledzy z klasy. Nazywanie dzieci „małymi cesarzami” jest uzasadnione w przypadku chłopców, ale nie dziewcząt.

Badacze dowiedli również, że temperament dzieci wpływa na styl wychowawczy rodziców (LEE et al. 2012, 64). Lee et al. (2012, 59) w 2000 r. przebadali 425 dzieci z Chin (w wieku 6–9 lat, z czego 91% dzieci to jedynacy), a w 2004 r. powtórzyli badanie na prawie 90% tych samych dzieci. Dane zgromadzono na podstawie ankiet wypełnionych przez dzieci, rodziców i nauczycieli. Rodzice dzieci przejawiających większą agresję/frustrację i mniej podatnych na efektywną kontrolę są bardziej autorytarni. Może to działać w dwie strony — taki temperament dziecka może wyzwać bardziej autorytarne praktyki rodziców. Związek między autorytatywnym rodzicielstwem a charakterem dziecka nie ma miejsca (LEE et al. 2012, 65).

3. METODA I GRUPA BADAWCZA

Grupie chińskich matek zadano pytania zaczerpnięte z pracy Ruffmana (1999). Wersja w języku polskim oraz języku chińskim znajdują się w Załączniku nr 1. Pytania zostały przetłumaczone na język chiński i sprawdzone przez rodzimych użytkowników języka. Wybór respondentów do badań za

pomocą kwestionariusza był bardzo jasno sprecyzowany: musiały to być matki dzieci w wieku 3–7 lat. Najmłodsze dziecko miało 2 lata i 8 miesięcy, a najstarsze 6 lat i 2 miesiące. W grupie dziewięciorga dzieci było pięciu chłopców i cztery dziewczynki. Żadne z nich nie miało rodzeństwa. Każde z dzieci uczęszczało na dodatkowe zajęcia pozaszkolne, np. język angielski, taniec czy plastykę. W badaniu wzięło udział dziewięć matek w wieku 31–38 lat. Wszystkie matki były mężatkami, pracowały zawodowo i mieszkały w Pekinie. Z matkami przeprowadzono wywiady.

4. KATEGORIE BADAWCZE

Na podstawie analizy eksploracyjnej, przeprowadzanej niezależnie przez dwóch badaczy, z materiału narracyjnego zostały wyłonione następujące kategorie badawcze: ogólna dyskusja, reprimenda, odczucia, przemilczanie, wyjaśnienie przez pokazanie konsekwencji, wyjaśnienie przez pokazanie prawdziwych przykładów z życia, wyjaśnienie przez nawiązanie do skryptów kulturowych (filmów, baśni, innych opowieści itd.), dyskusja, dyskusja przez monolog, reprimenda przez karę, reprimenda przez przemilczenie, nawiązanie do norm społecznych, nawiązanie do moralności, nawiązanie do norm religijnych, nawiązanie do uczuć rodzica, nawiązanie do uczuć dziecka, rodzic jako boss, dziecko jako boss, dziecko jako niedojrzała istota, usprawiedliwienie dziecka, dziecko jako dojrzała istota, inna niż dorosły, opinia matki na temat osobowości, zachowania dziecka, przemilczenie dziecka. Poniżej podajemy spis kategorii wraz z pokazaniem ich natężenia (tj. liczby wystąpień) w uzyskanych narracjach matek w trakcie swobodnych odpowiedzi na zadawane pytania dyscyplinarne.

Tabela 1

nawiązanie do uczuć dziecka	41
opinia matki na temat osobowości, zachowania dziecka	34
ogólna dyskusja	27
dziecko jako boss	26
usprawiedliwienie dziecka	24

reprimenda (kategoria połączona z kategorią „rodzic jako boss” oraz kategorią „reprimenda przez karę”	24
nawiązanie do norm społecznych	15
dyskusja dwukierunkowa — pozwolenie dziecku zdecydować	13
dyskusja przez monolog	12
dziecko jako niedojrzała istota	10
przemilczanie	8
dziecko jako dojrzała istota, inna niż dorosły	7
opinia matki na temat relacji z dzieckiem	6
wyjaśnienie przez nawiązanie do skryptów kulturowych (filmów, baśni, innych opowieści itd.	5
wyjaśnienie przez pokazanie konsekwencji	4
przemilczenie dziecka	4
nawiązanie do uczuć rodzica,	2

5. WYNIKI BADANIA

Omówimy najpierw niektóre z kategorii wyróżnionych w tabeli, część z nich w opisie doszczegółowując i rozwarstwiając. W tej części zachowamy raczej styl sprawozdawczy, dopiero w punkcie „Wnioski i dyskusja” dodamy komentarze ogólniejsze.

Kategoria „nawiązanie do uczuć dziecka” (czyli próba tłumaczenia zachowań dziecka przez pryzmat jego emocji [dobry lub zły humor, zadowolenie lub zdenerwowanie itd.]) pojawiała się najczęściej ze wszystkich kategorii. Każda z matek w swoich wypowiedziach nawiązywała do niej przy opisie różnych sytuacji. Zdecydowanie najczęściej, bo aż 11 razy,

w swojej wypowiedzi do uczuć dziecka odwołała się Mama 6. Najrzadziej natomiast robiły to Mama 5 i Mama 9 — tylko po jednym razie.

Kategoria „nawiązanie do uczuć dziecka” jest kategorią bardzo szeroką. Zaliczają się do niej te wypowiedzi, w których matki nawet w najmniejszym stopniu wspomniały o uczuciach swoich dzieci. Opisywane sytuacje nawiązywały do momentów, kiedy pociechy czuły się szczęśliwe lub smutne, kiedy coś je zmartwiło lub zdenerwowało, kiedy coś czuły itd. Matki niezwykle wylewnie wypowiadały się na temat swoich dzieci, jakby chciały pokazać, jak dobrze je znają. Matka z założenia ma głębszą więź i jest zdecydowanie bardziej przywiązana do dziecka niż ojciec, o czym wspomina nawet Mama 5: „[...] mamy ze sobą bardzo dobrą relację. Jego taty nigdy nie ma w domu, więc codziennie jesteśmy razem, we dwoje. Rozumiem go, a on rozumie mnie, więc bardzo rzadko jest tak, że muszę nalegać, żeby zrobił coś, czego nie chce robić, oprócz nauki”. Może to właśnie dlatego „nawiązanie do uczuć dziecka” była najpopularniejszą kategorią ze wszystkich.

Kategoria „ogólna dyskusja” (czyli rozmowa, wymiana i wzajemne słuchanie poglądów i opinii, próba przekonania drugiej strony, przedstawianie wydarzeń i sytuacji, analiza formy dyskusji, a nie jej treści) pojawiała się w wypowiedziach każdej z matek. „Ogólna dyskusja” polegała na jakimkolwiek przejawie dyskusji, chęci do jej przeprowadzenia lub prób podjęcia jej przez kobiety. Dlatego występowała ona tak często.

Każda z matek rozmawiała ze swoim dzieckiem. Część z nich naprawdę z dzieckiem dyskutowała, dawała mu możliwość wypowiedzenia się, a w efekcie obie strony dochodziły do kompromisu. Była to dyskusja dwukierunkowa. Niektóre z respondentek miały jednak inny styl rozmowy: wypowiadały swoje zdanie, a następnie dobierały odpowiednie argumenty, aby przekonać dziecko do swojej racji. Prowadziły zatem monolog. W związku z tym kategorię „ogólna dyskusja” można podzielić na kategorie „dyskusja przez pozwolenie dziecku zadecydować” oraz „dyskusja przez monolog”. W pierwszym wypadku rodzic rozmawia z dzieckiem i wysłuchuje go, ponieważ chce poznać jego zdanie. Czasem rozmowa przyjmuje dynamiczny obrót, dziecko może krzyczeć, ale rodzic zawsze znajdzie sposób, aby naprowadzić rozmowę na właściwe tory. Traktuje swoją pociechę jak osobę równą sobie, z którą można przeprowadzić konstruktywną rozmowę. W drugiej zaś sytuacji matki nie prowadzą dyskusji dwukierunkowej ze swoim dzieckiem, ale przedstawiają dzieciom logiczne argumenty, dzięki którym przekonują je do swoich racji. Dzieci mają wrażenie, że to one ostatecznie podejmują decyzję,

zatwierdzając lub odrzucając propozycję rodzica, ale tak naprawdę to rodzic wszystkim steruje. Jest to pozorna wolność wyboru, stosowana przez kilka z badanych matek.

Kategoria „dziecko jako boss” (czyli wymuszanie przez dziecko pewnych zachowań dorosłych; traktowanie dziecka jako małego cesarza; unikanie sytuacji, w której dziecko może być niezadowolone; dziecko ma świadomość, że może odmówić rodzicowi) pod względem częstotliwości jest to czwarta ze wszystkich kategorii. Kategoria pojawiała się najczęściej w tych przypadkach, gdy rodzic próbował coś wyegzekwować od dziecka albo gdy prosił lub nakazywał mu coś zrobić.

Kategoria „dziecko jako boss” jest chyba jedną z tych kategorii wychowawczych, która najlepiej opisuje charakter dzisiejszego społeczeństwa chińskiego. Przede wszystkim ta kategoria jest skutkiem długoletniej polityki jednego dziecka, która w Chinach obowiązywała w latach 1977–2015. W 2013 r. liczba rodzin z jednym dzieckiem to ponad 150 milionów (China Daily USA 2013), czyli stanowiły one więcej niż trzecią część wszystkich chińskich rodzin. W związku z tym to dziecko obecnie w rodzinie jest najważniejsze. Rodzice, wiedząc, że mogą sobie pozwolić na tylko jednego potomka, traktowali go jak „małego cesarza” (小皇帝, *xiao huangdi*) lub „małą księżniczkę” (小公主, *xiao gongzhu*). Mimo odejścia od kontrowersyjnej polityki narodziny dziecka są nadal jednym z najważniejszych i najbardziej oczekiwanych wydarzeń w życiu każdej chińskiej rodziny. Maluchy są rozpieszczane od swoich narodzin, ale równocześnie pokłada się w nich ogromne nadzieje związane z przyszłą karierą zawodową. Przez całe życie dzieciom towarzyszy presja ze strony rodziców zwłaszcza na dobre wyniki w nauce, dostanie się na najlepsze studia oraz podjęcie dobrej pracy (WARDĘGA 2015). Dzieci są traktowane jak inwestycja — im więcej się w nie zainwestuje na początku, tym więcej potem dadzą rodzicom, kiedy ci już będą na emeryturze.

Matki, których wypowiedzi można było zaliczyć do kategorii „dziecko jako boss”, przejawiały cechy uległości w stosunku do swoich dzieci. W przypadku gdy dziecko zachowywało się niegrzecznie, a matka zwróciła mu na to uwagę, maluch zamiast posłuchać się starszego od siebie, reagował agresywnie, opryskliwie, krzyczał, a niekiedy nawet potrafił coś zniszczyć w napadzie złości. Tak „zastraszone” rodzic miał zazwyczaj trzy wyjścia: albo postawić siebie w roli bossa (jak w kategorii „rodzic jako boss”) i przejąć kontrolę nad sytuacją, albo nie zareagować na niegrzeczne zachowanie dziecka (kategoria „przemilczanie”), albo pozwolić dziecku przejąć

kontrolę. W większości wypadków matki opisywały sytuacje, w których ulegały swoim dzieciom i starały się je jak najlepiej zadowolić.

Kategoria „usprawiedliwienie dziecka” (czyli usprawiedliwienie negatywnie postrzeganych zachowań dziecka głównie poprzez próbę wejścia w jego emocje lub zrozumienie natury i motywów dziecka) pojawiła się dokładnie tyle samo razy, co kategoria „reprimenda”. Nie oznacza to jednak, że chińskie matki tak samo często karały i usprawiedliwiały swoje dzieci. Z przeprowadzonych wywiadów można odnieść wrażenie, że „usprawiedliwienie” w wersji chińskiej jest wręcz „wybielaniem” lub „hiperusprawiedliwieniem”. Kobiety robiły absolutnie wszystko, aby przedstawić swoje dzieci z jak najlepszej strony, a wszelkie przypadki niegrzecznego czy nieodpowiedniego zachowania starały się wyjaśnić, obrócić w żart lub zupełnie zignorować.

Rodzice stosują różne metody usprawiedliwienia: tłumaczą to wiekiem, zrzucają winę na roztargnienie lub niedbalstwo, a nawet odwołują się do niewłaściwego pojmowania świata przez dzieci. Takie usprawiedliwianie może jednak nieść z sobą negatywne konsekwencje w przyszłości. Jeżeli rodzic tłumaczy niegrzeczne zachowanie dziecka i stara się je usprawiedliwić za wszelką cenę, to jednocześnie unika stosownego na nie zareagowania. „Wybielanie” dziecka za wszelką cenę może doprowadzić do fałszowania rzeczywistości, a co za tym idzie — do utraty kontroli nad wychowywaniem. W przypadku chińskich matek ważna jest jeszcze jedna kwestia: pojęcie „twarzy” — 面子, *mianzi*, czyli honoru. W społeczeństwie chińskim osoba „bez twarzy” jest traktowana jak niepełnoprawny członek społeczeństwa, wyrzutek, ktoś niegodny. Dlatego też Chińczycy robią wszystko, aby nie „stracić twarzy”, a matki chronią swoje dzieci. Wiele fragmentów wypowiedzi chińskich matek można przyporządkować kategorii „usprawiedliwienia”, niektóre jednak sytuacje pojawiały się zdecydowanie częściej od pozostałych, a były to: bójka, zepsucie jakiegoś przedmiotu i żartowanie. W przypadku bójki kobiety zwykle mówiły, że ich dziecko w sporze z innym dzieckiem nigdy nie było inicjatorem konfliktu, a nawet przyjmowało pozycję ofiary. Jeśli wspomniały o sytuacji, w której dziecko zepsuło jakiś przedmiot, to również i w tym wypadku od razu mówiły o zepsuciu podczas zabawy lub przez nieuwagę. Ostatni powtarzający się schemat usprawiedliwienia niewłaściwego zachowania dziecka polegał na tłumaczeniu wszystkiego żartem, zabawą lub złym humorem dziecka. Naśmiewanie się z rówieśników, dokuwanie innym czy chociażby krzyczenie na rodziców — to wszystko może być dla dziecka żartem, a nie czymś nieodpowiednim. Niektóre matki tłumaczyły

swoje dzieci również tym, że w żartowaniu nie widziały możliwości zranienia drugiej osoby, ponieważ dzieci inaczej niż dorośli odbierają krytykę i wyśmiewanie.

Kategoria „rodzic jako boss” jest kategorią przeciwstawną do kategorii „dziecko jako boss”. Pojęcie decyzyjności wśród rodziców wydaje się zjawiskiem powszechnym bez względu na to, z jakiego kraju pochodzą. W przypadku jednak chińskich matek sytuacja wygląda nieco inaczej, niż można by się tego spodziewać. Mimo że większość z nich chociaż raz użyła tej metody wobec swojego dziecka, to można odnieść wrażenie, że podczas wywiadów nie mówiły wszystkiego wprost. Możliwe, że chciały zaprezentować się z jak najlepszej strony i dlatego nie opowiadały o tych sytuacjach, w których straciły nad sobą panowanie, dając ujście swojej złości i negatywnym emocjom lub gdy niesłusznie ukarały swoje dzieci. Zapewne zdawały sobie sprawę, że takie zachowanie z ich strony, jako osób dorosłych i dojrzałych, nie jest dobre, dlatego też starały się opisywać niektóre sytuacje w bardziej łagodny sposób, pomijając niewygodne dla siebie fakty. Dlatego też podczas rozpatrywania tej konkretnej kategorii bardzo trudno jest uwierzyć w to, że matka nigdy nie kazałaby czegoś zrobić swojemu dziecku wbrew jego woli.

Kategoria „referencje do norm społecznych” (czyli nawiązanie do niepisanych norm i zasad panujących w społeczeństwie, co „wypada”, a co nie) zajęła wprawdzie siódme miejsce w tabeli pod względem częstotliwości, to jednak nie jest ona zbyt popularna. Wypowiedzi matek nawiązywały w większym lub mniejszym stopniu do norm społecznych, ale bezpośrednio nawiązanie pojawiło się tylko raz.

Kategoria ta ma zastosowanie, kiedy rodzice nawiązują do wagi opinii innych osób o zachowaniach społecznych lub zachowaniach wobec innych. Dodatkowo zawarte są w tej kategorii jedyne słuszne odpowiedzi, nawiązujące do czegoś powszechnie akceptowanego i niewymagającego dodatkowego wyjaśnienia oraz do szanowania starszych i uprzejmości, np.: „Powiedziałam mu, że ludzie będą się z niego śmiać, jeśli to założy”, „Co pomyślą inni, jeśli powiesz do swojego taty w ten sposób?” oraz „Powinieneś szanować swoją starszą siostrę”. Jedna z respondentek w swojej odpowiedzi na pytanie nr 2: „Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz Twoje dziecko nakrzyczało na Ciebie lub Twojego męża, robiło z Ciebie żarty czy zwróciło się do Ciebie lub Twojego męża w niewłaściwy sposób?” nawiązała bezpośrednio do norm społecznych, a dokładnie do zasady szanowania starszego pokolenia: „W Chinach przeciwne płcie się przyciągają, mówimy, że córka jest ukochaną tatusia (jest miłością ojca) [jako przedstawiciela starszego poko-

lenia], ale ona może czuć się nienaturalnie w obecności taty. Nie pomyśli, że jesteś ze starszego pokolenia, że trzeba cię szanować. Czuje się bardzo swobodnie, co pomyśli — to mówi” (Mama 4). Zasada szanowania starszego pokolenia jest w Chinach kwestią bezsporną. Rodzina była i nadal pozostaje podstawową komórką społeczną, a rodzinna hierarchia wynika z tradycji konfucjańskich. Hierarchia członków rodziny zależy od wieku i płci, ile największym szacunkiem darzy się zawsze głowę rodziny, czyli ojca.

Kategoria „dyskusja przez monolog” (czyli rodzic nadaje ton rozmowie, rodzic jest nadawcą, dziecko zaś odbiorcą przekazu, „rozmowa”, w której dziecko nie ma prawa głosu). Niektóre z matek przejawiały szczególną skłonność do tej kategorii, np. Mama 1 i Mama 8. Inne zaś, m.in. Mama 2 i Mama 4, wręcz przeciwnie — w ich wypowiedziach nie można było znaleźć nic, co dałoby się przyporządkować do tej kategorii.

W kategorii „dyskusja przez monolog” matki nie prowadzą dyskusji dwukierunkowej ze swoim dzieckiem, jak to się dzieje w przypadku kategorii „ogólna dyskusja”, ale przedstawiają dzieciom logiczne argumenty, dzięki którym przekonują je do swoich racji. Dzieci mają wrażenie, że to one ostatecznie podejmują decyzję, zatwierdzając lub odrzucając propozycję rodzica, ale tak naprawdę to rodzic wszystkim steruje. Podkreślaliśmy wyżej, że jest to pozorna wolność wyboru, stosowana przez kilka z badanych matek. Nie tutaj partnerstwa, tylko wzajemna zależność i podwładność dziecka względem rodzica.

Kategoria „przemilczanie” (czyli brak reakcji, ignorowanie, przejście nad czymś do porządku dziennego, odłożenie reakcji na później) była jedną z rzadziej używanych, zasługuje jednak na uwagę. Kategoria ta została wyodrębniona podczas badań przeprowadzonych na irańskich matkach (SHAHAEIAN et al. 2014). Okazało się, że stosowane przez nich „przemilczenie” było uwarunkowane przede wszystkim kulturowo, ponieważ zamiast otwartego sprzeciwu i zwrócenia uwagi dziecku na jego niewłaściwe zachowanie matki wybierały wycofanie i brak reakcji. W przypadku respondentek chińskich ta metoda nie była zbyt często używana — zaledwie trzy z nich podczas wywiadów wspomniały o przemilczeniu lub zignorowaniu złego zachowania dziecka.

Kategoria „przemilczanie” jest najlepszym dowodem na to, jak głęboko w świadomości chińskich rodziców są zakorzenione wartości konfucjańskie. Chińskie matki robią wszystko, aby ochronić swoje dzieci przed znieważeniem i unikają sytuacji, w których mogłoby dojść do utraty twarzy przez dziecko lub rodzica. Dlatego też wielu rodziców nie zwróci swojemu dzie-

cku publicznie uwagi, że coś zrobiło źle, albo nie ukaże go na oczach innych dorosłych. „Przemilczenie” jest w takich sytuacjach najlepszym wyjściem. Przykładem jest Mama 1. Kiedy jej dziecko zachowało się niegrzecznie, uderzyło kogoś lub coś zniszczyło, ona nie zareagowała natychmiast, ponieważ nie chciała, aby jej syn stracił twarz. Dopiero, kiedy mogła porozmawiać z nim sam na sam, wyjaśniała mu, co zrobił źle i dlaczego nie powinien tak postępować. Pokazuje to, jak bardzo niektórzy rodzice chronią swoje dzieci przed zniesławieniem wśród kolegów lub innych ludzi.

Kategoria „dziecko jako niedojrzała istota” (czyli dziecko niedojrzałe emocjonalnie lub dziecko niedojrzałe fizycznie) pojawiała się w odpowiedziach na prawie każde z sześciu pytań. Niedojrzałość dziecka przejawiała się (według matek) w wyborze ubrania, zachowaniu, możliwości podejmowania decyzji itd.

Ta kategoria jest szczególna. Niektóre z matek opisywały swoje dzieci jako za małe, zbyt niedojrzałe i niemające takiego doświadczenia życiowego jak ich rodzice, przez co były z góry traktowane jako gorsze i niezdolne do rozmowy czy współpracy. Takie podejście może mieć bardzo negatywny wpływ na dziecko, ponieważ wychowywane w ten sposób kształtuje w sobie fałszywe przeświadczenie, że nie jest tak samo dobre jak jego rodzic, a co za tym idzie — może mieć zaniżone poczucie własnej wartości. Ponad połowa matek (pięć z dziewięciu) w swoich wypowiedziach opisała dziecko jako istotę nie w pełni ukształtowaną intelektualnie lub niebędącą w stanie czegoś zrobić ze względu na swój wiek. Czasem jednak matki używały tych argumentów jako wyjaśnienia niegrzecznego zachowania dziecka. Co więcej, rozmówczynie najczęściej odwoływały się do wieku swoich dzieci, kiedy chciały same wybrać dla siebie ubrania oraz w przypadku zniszczenia rzeczy, które nie należały do nich. Tak tłumaczone zachowanie nie jest dobre, ponieważ rodzic nigdy nie wie, w którym momencie powinien przestać traktować dziecko jako jednostkę niedojrzałą. Dzieci, szczególnie te w wieku intensywnego rozwoju, bardzo lubią czuć partnerską relację z rodzicem, tzn. że są traktowane niemalże na równi z nim. Jest to bardzo trudne dla rodzica, ponieważ musi uważać swoje dziecko za równego sobie, za pełnoprawnego członka rodziny i społeczeństwa, ale jednocześnie nie może zapominać o tym, że nadal to on jest rodzicem i na nim ciąży odpowiedzialność za wychowanie swojego dziecka. Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że niektóre matki odwoływały się do różnic w myśleniu dorosłych i dzieci.

6. WNIOSKI I DYSKUSJA.

Dwie kategorie pojawiały się w wywiadach najczęściej. Były to kategorie „nawiązanie do uczuć dziecka” oraz „ogólna dyskusja”. Częste pojawianie się tych kategorii może świadczyć o dużym zaangażowaniu matek w wychowanie, o tym, że często biorą pod uwagę uczucia dziecka, nawiązują z nim częsty kontakt. Interesujące jest jednak to, że w strategii dyscyplinującej, kiedy rozważa się sytuację realną lub hipotetyczną zniszczenia zabawki innego dziecka lub zrobienia innej osobie z grupy przykrości, referencja do uczuć jest *de facto* ograniczona do uczuć dziecka (tutaj sprawcy) lub uczuć matki (jako opiekunki). Nieobecna jest referencja do uczuć ofiary lub osoby pokrzywdzonej, co z kolei u matek zachodnich w badaniu Ruffmana i innych (Ruffman et al. 1999) pojawiało się dość często. W przypadku matek chińskich mamy więc, tak jak w przypadku matek brytyjskich, do czynienia z tą samą kategorią, niemniej w tych dwóch kontekstach kulturowych spotykamy się z odmienną ich aplikacją (odniesieniem). Można podejrzewać, że ta istotna różnica aplikacyjna danej kategorii w przypadku chińskim jest ściśle związana z tym, że w kulturze chińskiej więź — a tym samym podejmowanie wysiłku zrozumienia, co może czuć i myśleć inny — jest często zawężana do członków własnej rodziny. Poza tym matki chińskie „przesuwały w czasie” rozmowę z dzieckiem. Nie podejmowały jej na miejscu w obecności osób trzecich, chroniąc tym samym dziecko i siebie przez utratą twarzy. Samo odroczenie rozmowy sprzyjało „wykreśleniu” z kontekstu dyskursu „ofiary”, tj. osoby/dziecka pokrzywdzonego. Stąd w heurystyce dyscyplinującej punktem odniesienia był sprawca i jego uczucia oraz emocje.

Kategorią uzupełniającą, którą można ująć trochę metasystemowo, była kategoria „dziecko jako niedojrzała istota”, która pojawia się w wypowiedzi każdej matki. Potwierdza to tezę o wyjątkowej roli matki we wczesnej edukacji dzieci w Chinach, o ich uwarunkowanej kulturowo opiekuńczości, przechodzącej często w nadopiekuńczość. To przekonanie istotnie determinuje i wzmacnia takie postawy, jak podejmowanie próby wytłumaczenia (wybielanie) jego negatywnych zachowań czy przemilczanie. To oczywiście ma głębsze umocowanie kulturowe, polegające na tym, że w idei wychowania konfucjańskiego dziecko (ale nawet osoba dorosła) dorasta do bycia członkiem wspólnoty. Obecna i założona idea transformacji edukacyjnej determinuje myślenie, że edukacja — czy szerzej: enkulturacja — tworzy dopiero dojrzałą, myślącą i empatyczną jednostkę (AFEK i GUT 2017).

Kolejne kategorie to „dziecko jako boss” oraz „usprawiedliwienie dziecka”, co potwierdza kolejną tezę na temat wychowania we współczesnych Chinach. W wyniku wprowadzenia polityki jednego dziecka oraz napływu idei wychowawczych z Zachodu dziecko chińskie zostało postawione w centrum uwagi, stało się inwestycją. Jego potrzeby stały się priorytetowe, zachowanie zaś bywa usprawiedliwiane przez matki. Kategorią uzupełniającą jest tu „przemilczanie”. Pojawiała się ona rzadko, ale świadczy o dbaniu przez matki o dobro dziecka. Można podejrzewać, że w tych dwóch kategoriach swój wyraz znajduje ważne zjawisko, polegające na tym, że nad dzieckiem rozciąga się tzw. parasol ochronny, który ma swoje źródło w mechanizmie rekompensaty. Wiele badań pokazuje, że na dziecko chińskie ze względu na strukturę ekonomiczną (tj. konieczność przejęcia późniejszej opieki nad rodzicami co jest związane z brakiem rozwiniętego systemu emerytalnego) nakłada się wyjątkowy rygor pracy, współzawodnictwa, ale także z presję oczekiwań. Paradoksalnie tłumaczenie dziecka, spełnienie jego zachcianek, przemilczanie jego negatywnych emocji i zachowań jest swoistą rekompensatą, jakie dziecko otrzymuje w zamian za tłoczenie go w system nauki, presję oczekiwań.

Przeciwstawnymi kategoriami, ale również pojawiającymi się często w wypowiedziach matek, są „rodzic jako boss” oraz „reprimenda”. Kategorie te obrazują autorytarny styl wychowania matek chińskich. W wielu sytuacjach dziecko nie ma prawa głosu, jest karcone za nieodpowiednie zachowanie, również fizycznie. Liczne badania potwierdzają autorytaryzm chińskich rodziców. Wychowawczy model chiński w zestawieniu z modelem zachodnim ciągle zawiera składniki autorytarne, opisywane w literaturze (WANG i CHANG 2010; CHAO 2001). Niemniej jego forma ma rodzaj utrwalonych zachowań — można powiedzieć etykiet — i nie wiąże się z brakiem ciepła domowego czy niedostrzeganiem potrzeb dziecka. Dzieje się wręcz odwrotnie: dziecko zajmuje pozycję „bossa”, co podkreślaliśmy wcześniej. Interesujące jest to, że w nawet w stylu wychowawczym łączą się z sobą dość spójnie to, co w modelach zachodnich traktuje się jako nie do pogodzenia. Łączenie przeciwieństw jest — jak podkreślają Nisbett i inni (NISBETT et al. 2001 i 2007) — częścią kultury chińskiej i stanowi jej modus operandi.

Kategoria „odwołanie do norm społecznych” pokazuje zaś, jaki wpływ na wychowanie dzieci mają tradycyjne wartości chińskie: hierarchia, poczucie wstydu, zachowanie twarzy. Można zauważyć, że hierarchia jest raczej ramą, jakby przestrzenią, w której poruszają się członkowie rodziny i jest ona

mocno, jak się wydaje, związana z uznaniem, że normy zewnętrzne zarządzają wewnętrznymi motywami. Stąd hierarchiczność nie budzi sprzeciwu, bo jest ona powiązana z system motywacji oraz jest warunkowana dużym zorientowaniem na innych (GUT et al. 2017).

Warto dodać jeszcze jedną uwagę. Z wypowiedzi chińskich respondentek wynikało, że zarówno kategoria „pozwól dziecku zdecydować”, jak i „rodzic jako boss” były stosowane przez te same osoby, mimo że z natury są to kategorie przeciwstawne. Również kategoria „ogólna dyskusja” pojawiała się dosyć często, chociaż część matek powiedziała, że nie traktuje swoich dzieci jako w pełni dojrzałe i dojrzałe umysłowo osoby. Ta sprzeczność może mieć wiele przyczyn. Jedną z nich jest z pewnością opiekuńczość chińskich rodziców, która nierzadko przyjmuje formę skrajnej nadopiekuńczości. Rodzice chcą pozostawić dziecku wolny wybór, ale jednocześnie cały czas je monitorują i nie pozwalają zboczyć z właściwej, wybranej przez nich ścieżki. Można zdecydowanie stwierdzić, że kategoria „dziecko jako niedojrzała istota” jest czymś nowym w badaniach nad wczesną edukacją dziecięcą. Traktowanie dziecka jako człowieka nie w pełni sprawnego umysłowo nie jest dobrą metodą wychowawczą, ponieważ rodzic nigdy nie będzie wiedział, kiedy powinien zacząć traktować swojego potomka na równi z sobą. Zdarza się, nie tylko w społeczeństwie chińskim, ale i w innych kulturach, że nawet dorosłe osoby są traktowane przez swoich rodziców jak małe dzieci. Wszechobecna nadopiekuńczość nie pozwala im się w pełni rozwinąć i poczuć dorosłymi, co może skutkować patologiami społecznymi.

Na koniec warto odnieść się do ograniczeń oraz perspektyw badawczych. Ograniczeniem badania była na pewno liczba matek uczestniczących w wywiadach (dziewięć). Wszystkie matki mieszkały w dużym mieście (Pekin), były wykształcone i aktywnie zawodowo. Warto by zadać te pytania matkom mieszkającym w małych miasteczkach lub na wsi. Ponadto wszystkie dzieci były jedynakami. Być może matki niejedynaków udzieliłyby innych odpowiedzi. Są to wytyczne dla innych badaczy, w jakim kierunku mogłyby być prowadzone dalsze badania. Choć badanie nakierowane było na analizę jakościową, a nie ilościową, to być może dodanie wielu ankiet byłoby bardzo pomocne w ocenie. Dodajmy jednak, że matki wypełniały jeszcze kwestionariusz „ja i moje dziecko” oraz opowiadały o wartościach, jakie zaszczepiają swoim dziecku poprzez wybór bajek, które dzieciom czytają albo które dzieci oglądają. Istnieje więc spory materiał do rozwinięcia wielu wątków poruszanych w niniejszym tekście.

BIBLIOGRAFIA

- AFEK, JOANNA, i ARKADIUSZ GUT. 2017. „O chińskim modelu wczesnej edukacji dziecięcej w kontekście międzykulturowych badań psychologicznych”. *Roczniki Humanistyczne* 65, fasc. 9: 5–28. DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2017.65.9-1>.
- CAMRAS, LINDA A., SUN KEPING, BRITTNEY R. FRAUMENI i YAN LI. 2017. „Interpretations of Parenting by Mainland Chinese and U.S. American Children”. *Parenting* 17, no. 4: 262–280. DOI: <http://dx.doi.org/10.1080/15295192.2017.1369330>.
- CHAO, RUTH K. 1994. „Beyond Parental Control and Authoritarian Parenting Style: Understanding Chinese Parenting thought Cultural Notion of Training”. *Child Development* 65, no. 4: 1111–1119. DOI: <http://dx.doi.org/10.1111/j.1467-8624.1994.tb00806.x>.
- CHAO, RUTH K. 2001. „Extending research on the consequences of parenting for Chinese Americans and European Americans”. *Child Development* 72, no. 6: 1832–1843. DOI: <https://doi.org/10.1111/1467-8624.00381>.
- CHEN, XINYIN, QI DONG i HONG ZHOU, 1997. „Authoritative and Authoritarian Parenting Practices and Social and School Performance in Chinese Children”. *International Journal of Behavioral Development* 21, no. 4: 855–873. DOI: <https://doi.org/10.1080/016502597384703>.
- CHEN, XINYIN, MOWEI LIU, BOSHU LI, GUOZHEN CEN, HUICHANG CHEN i LI WANG. 2000. „Maternal authoritative and authoritarian attitudes and mother–child interactions and relationships in urban China”. *International Journal of Behavioral Development* 24, no 1: 119–126. DOI: <https://doi.org/10.1080/016502500383557>.
- China Daily USA. 2013. „Vice minister meets press on fertility policy change”. China Daily. Dostęp 10.08.2018. http://www.chinadaily.com.cn/china/2013-11/19/content_17115409.htm.
- CHUANG, SUSAN S., SU YANJIE. 2009. „Do We See Eye to Eye? Chinese Mothers’ and Fathers’ Parenting Beliefs and Values for Toddlers in Canada and China”. *Journal of Family Psychology*, Vol. 23, No.3, 331–341. DOI: <https://doi.org/10.1037/a0016015>.
- CHOY, GRACE. 2017. „Chinese Culture in Early Educational Environment”. W: NIRMALA RAO, JING ZHOU, JIN SUN (eds.). *Early Childhood Education in Chinese Societies*, 31–54. Dordrecht: Springer.
- FALBO, TONI. 2018. „Evaluations of the behavioral attributes of only children in Beijing, China: moderating effects of gender and the one-child policy”. *Heliyon* 4, no. 4. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.heliyon.2018.e00607>.
- FRANCIS, BECKY, i LOUISE ARCHER. 2005. „British–Chinese pupils’ and parents’ constructions of the value of education”. *British Educational Research Journal* 31, no. 1: 89–108. <https://doi.org/10.1080/0141192052000310047>.
- GUT, ARKADIUSZ, MICHAŁ WILCZEWSKI i OLEG GORBANIUK. 2017. „Cultural Differences, Stereotypes and Communication Needs in Intercultural Communication in a Global Multicultural Environment. The Employees’ Perspective”. *Journal of Intercultural Communication*, Issue 43 (March) 2017.
- LEE, ERICA H., QING ZHOU, NANCY EISENBERG i YUN WANG. 2012. „Bidirectional relations between temperament and parenting styles in Chinese children”. *International Journal of Behavioral Development* 37, no. 1: 57–67. DOI: <https://doi.org/10.1177/0165025412460795>.
- LIU, MOWEI, XINYIN CHEN, KENNETH H. RUBINC, SHUIJIE ZHENG, LIYING CUI, DAN LIE, HUICHANG CHEN i LI WANG. 2005. „Autonomy- vs. connectedness-oriented parenting behaviours in Chinese and Canadian mothers. *International Journal of Behavioral Development*. 29 (6), 489–495. DOI: <https://doi.org/10.1080/01650250500147063>.
- NISBETT, RICHARD E. 2007. „Eastern and Western ways of perceiving the world”. W: YUICHI SHODA, DANIEL CERVONE, GERALDINE DOWNEY (eds.). *Persons in context: Building a science of the individual*, 62–83. New York: The Guilford Press.

- NISBETT, RICHARD E., KAIPING PENG, INCHEOL CHOI i ARA NORENZAYAN. 2001. „Culture and systems of thought: Holistic versus analytic cognition”. *Psychological Review* 108, no. 2: 291–310. DOI: <https://doi.org/10.1037/0033-295X.108.2.291>.
- REN, LIXIN, i CAROLYN POPE EDWARDS. 2015. „Pathways of influence: Chinese parents’ expectations, parenting styles, and child social competence”. *Early Child Development and Care*, 185, no. 4: 614–630. DOI: <https://doi.org/10.1080/03004430.2014.944908>.
- RUFFMAN, TED, LENCE SLADE, KERRY DEVITT i ELENA CROWE. 2006. „What mothers say and what they do: The relation between parenting, theory of mind, language and conflict/cooperation”. *British Journal of Developmental Psychology* 24: 105–124. DOI: <https://doi.org/10.1348/026151005X82848>.
- RUFFMAN, TED, LENCE SLADE i ELENA CROWE. 2002. „The relation between children’s and mothers’ mental state language and theory-of-mind understanding”. *Child Development* 73, no. 3: 734–751. DOI: <https://doi.org/10.1111/1467-8624.00435>.
- RUFFMAN, TED, JOSEF PERNER i LINDSAY PARKIN. 1999. „How parenting style affects false belief understanding”. *Social Development* 8, no. 3: 395–411. DOI: <https://doi.org/10.1111/1467-9507.00103>.
- SHAHAEIAN, AMENEH, MARK NIELSEN, CANDIDA C. PETERSON i VIRGINIA SLAUGHTER. 2014. „Iranian Mothers’ Disciplinary Strategies and Theory of Mind in Children: A Focus on Belief Understanding”. *Journal of Cross-Cultural Psychology*. 45, no. 7: 1110–1123. DOI: <https://doi.org/10.1177/0022022114534772>.
- SUN, JIN, i NIRMALA RAO. 2017. „Growing Up in Chinese Families and Societies”. W: NIRMALA RAO, JING ZHOU, JIN SUN (eds.). *Early Childhood Education in Chinese Societies*, 11–30. Dordrecht: Springer.
- WANG, Q., i LEI CHANG. 2010. „Parenting and child socialization in contemporary China”. W: MICHAEL HARRIS BOND (ed.). *The Oxford Handbook of Chinese Psychology*, 53–67. Oxford: Oxford University Press.
- WANG, CHENGGANG, i LIU DAN. 2006. „The Influences of the Chinese Modern Family Changes on the Socialization of Children”. *Frontiers of Education in China* 1, no. 1: 161–167. DOI: <https://doi.org/10.1007/s11516-005-0007-7>.
- WARDEGA, JOANNA. 2015. *Współczesne społeczeństwo chińskie. Konsekwencje przemian modernizacyjnych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- WU, PEIXIA, CLYDE C. ROBINSON, CHONGMING YANG, CRAIG H. HART, SUSANNE F. OLSEN, CHRISTIN L. PORTER, SHENGHUA JIN, JIANZHONG WO i XINZI WU. 2002. „Similarities and differences in mothers’ parenting of preschoolers in China and the United States”. *International Journal of Behavioral Development* 26, no. 6: 481–491. DOI: <https://doi.org/10.1080/01650250143000436>.
- XU, YIYUAN, JO ANN M. FARVER, ZENGXIU ZHANG, QIANG ZENG, LIDONG YU i BEIYING CAI (2005). „Mainland Chinese parenting styles and parent–child interaction”. *International Journal of Behavioral Development* 29, no. 6: 524–531. DOI: <https://doi.org/10.1177/01650250500147121>.
- YEE, TERENCE. 2016. Filial Therapy: Cultural Considerations for Chinese Parents. *International Journal of Play Therapy*, 25, no. 3: 123–132. DOI: <https://doi.org/10.1037/pla0000024>.

SPOŁECZNO-KULTUROWE UWARUNKOWANIA NARRACJI WYCHOWAWCZYCH:
ANALIZA EKSPLOKACYJNA WYPOWIEDZI MATEK CHIŃSKICH

Streszczenie

Głównym celem przedstawionego w niniejszym artykule badania była analiza wpływu czynników kulturowych na metody wychowawcze. Dziewięciu chińskim matkom z Pekinu zadano kilka pytań dotyczących wychowania ich małych dzieci. Dokładnie przeanalizowano odpowiedzi matek, wyłaniając na ich podstawie osiemnaście kategorii badawczych, takich jak np. „nawiązanie do uczuć dziecka”, „dziecko jako boss”, „reprimenda” itd. Te kategorie badawcze poddano szczegółowej eksploracji. Badanie potwierdziło, że matki chińskie są bardzo zaangażowane w wychowanie dzieci, często ich opiekuńczość przechodzi w nadopiekuńczość. Pozycja dziecka w rodzinie, ze względu na zmiany demograficzne, społeczne i kulturowe, również uległa transformacji. Dziecko zajęło kluczowe miejsce, a jego potrzeby stały się najważniejsze.

Słowa kluczowe: dziecko; domowe wychowanie; badania międzykulturowe, edukacja; matki chińskie; narracje edukacyjne; komunikacja rodzinna.

ZAŁĄCZNIK

1. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz Twoje dziecko dokuczało innemu dziecku lub uderzyło inne dziecko?
 2. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz Twoje dziecko nakrzyczało na Ciebie lub Twojego męża, robiło z Ciebie żarty czy zwróciło się do Ciebie lub Twojego męża w niewłaściwy sposób?
 3. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz Twoje dziecko zniszczyło coś, co nie należało do niego?
 4. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz wychodziłaś z dzieckiem, a ono nie chciało ubrać tego, co dla niego wybrałaś?
 5. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz Twoje dziecko nie zgodziło się z Tobą?
 6. Czy pamiętasz, kiedy ostatni raz Twoje dziecko zachowało się niegrzecznie?
1. 您还记得您的孩子上次戏弄或者打别的孩子的情景吗?
(*Nín hái jìde nín de hái zi shàngcì xì nòng huòzhě dǎ biéde hái zi de qíngjǐng ma?*)
 2. 您还记得您的孩子上次朝您或您的丈夫大声叫嚷? 笑话您? 或不礼貌地称呼您?
(*Nín hái jìde nín de hái zi shàngcì cháo nín huò nín de zhàngfu dàshēng jiàorǎng? Xiàohuà nín? Huò bù lǐmào de chēnghu nín?*)
 3. 您还记得您的孩子上次破坏不是他的东西的情景吗?
(*Nín hái jìde nín de hái zi shàngcì pòhuài bùshì tā de dōngxi de qíngjǐng ma?*)
 4. 您还记得那天, 您和您的孩子一起去玩儿, 但是他不想穿您给他选的衣服的情景吗?
(*Nín hái jìde nàtiān, nín hé nín de hái zi yìqǐ qù wánr, dànshì tā bùxiǎng chuān nín gěi tā xuǎn de yīfu de qíngjǐng ma?*)
 5. 您还记得您的孩子上次不同意您的观点的情景吗?
(*Nín hái jìde nín de hái zi shàngcì bù tóngyì nín de guāndiǎn de qíngjǐng ma?*)
 6. 您还记得您的孩子上次行为不礼貌的表现吗?
(*Nín hái jìde nín de hái zi shàngcì xíngwéi bù lǐmào de biǎoxiàn ma?*)